

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2014r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2014r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...)Fundusz (...)z siedzibą w G.

przeciwko T. R.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 27 maja 2014r.

sygn. akt I.C.2506/13

oddala apelację.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 12.08.2013r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...)Fundusz (...)z siedzibą w G. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego T. R. kwoty 4.001,23zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami sądowymi i kosztami zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu powód podniósł, że na podstawie umowy sprzedaży nabył od (...) SA Oddział w Polsce wierzytelność w stosunku do pozwanego, wynikającą z zawartej przez niego z bankiem umowy kredytu ratального. Na dochodzone roszczenie składały się następujące kwoty: 2.698,10zł kapitał, 1.122,88zł skapitalizowane odsetki i 180,25zł koszty.

Postanowieniem z dnia 16.10.2013r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym (...) w L. stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu.

Pozwany domagał się rozłożenia zadłużenia na raty w wysokości 200,-zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 27 maja 2014r., sygn. I.C.2506/13 Sąd Rejonowy Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu: 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.765,32zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12.08.2013r. do dnia zapłaty; 2) w pozostałym zakresie powództwo oddalił; 3) kosztami postępowania obciążył powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając go w punkcie 2. oraz zarzucając:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że złożona przez powoda umowa zawarta przez pozwanego, wyciąg z umowy cesji wierzytelności wraz z wyciągiem

załącznika, wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda, bankowy tytuł egzekucyjny, wniosek o wszczęcie egzekucji oraz rozliczenie wierzytelności nie stanowią dowodu na okoliczność potwierdzenia wysokości nabytej wierzytelności przez powoda;

2) naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że strona powodowa nie przedłożyła dowodów na poparcie swoich twierdzeń oraz wniosków, z których wywodzi skutki prawne, a tym samym nie udowodniła okoliczności nabycia wierzytelności w wysokości jakiej domagała się w pozwie;

3) naruszenie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że powód nie był uprawniony do naliczania odsetek w wysokości umownej oraz że od zasądzonej kwoty należności głównej nie należą się dalsze odsetki w wysokości umownej.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie na jego rzecz kwoty 4.001,23zł z odsetkami umownymi w wysokości równej czterokrotności aktualnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu za I i II instancję wg norm prawem przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z uwagi na fakt, iż Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, niniejsze uzasadnienie ogranicza jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew podniesionym w niej zarzutom, Sąd I instancji prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a ściślej – przedstawione przez powoda dokumenty, i doszedł do słusznego wniosku, iż powód nie wykazał, aby przysługiwała mu względem pozwanego wierzytelność w wysokości wyższej niż 3.756,32zł. Zasądzona przez Sąd I instancji kwota obejmuje: niespłacony kapitał – 2.698,10zł, odsetki ustawowe od kapitału za okres od dnia 28.01.2011r. do dnia wniesienia pozwu – 886,97zł oraz opłaty – 180,25zł (po uwzględnieniu dokonanej przez pozwanego w dniu 25.10.2012r. wpłaty w wysokości 22,25zł, którą powód zarachował na koszty ubezpieczenia, pomniejszając tym samym początkowo istniejąca należność z tytułu opłat w kwocie 202,50zł, por. s.4 pisma procesowego z dnia 13.02.2014r. stanowiącego uzupełnienie pozwu oraz załącznik do pozwu – k.38). Apelujący zarzucał, iż Sąd I instancji pominął tę ostatnią składową zadłużenia (na którą złożyły się koszty windykacji banku i koszty ubezpieczenia), natomiast w rzeczywistości została ona uwzględniona, na co wyraźnie wskazuje wysokość zasądzonych świadczenia (2.698,10 + 886,97 + 180,25 = 3.765,32). Należy zatem uznać, iż w wyniku niedokładności Sąd I instancji nie wymienił jej jedynie w uzasadnieniu wyroku, przedstawiając sposób wyliczenia zasądzonych roszczenia (s.6 uzasadnienia), natomiast uwzględnił ją w rozstrzygnięciu.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, aby zostało wykazane, iż nabył on od pierwotnego wierzyciela (tj. (...) Bank SA w W., a po przeniesieniu jego majątku – (...) SA z siedzibą w P. Oddział w Polsce z siedzibą w W.) wierzytelność względem pozwanego w kwocie dochodzonej pozwem, obejmującej: kapitał 2.698,10zł, odsetki 1.122,88zł i koszty 180,25zł.

Nie było sporne (i zostało potwierdzone dołączonym do pozwu dokumentem), iż pozwany w dniu 28.11.2008r. zawarł z (...) Bank SA w W. umowę o kredyt na kwotę 5.000,-zł (k.21-23). Pozwany przyznał, że nie spłacał rat kredytu (k.49), nie przeczył też twierdzeniom powoda, iż umowa została wypowiedziana (k.23). W dniu 27.01.2011r. bank wystawił przeciwko pozwanemu bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 2.900,60zł (obejmującą należność główną 2.698,10zł oraz opłaty 202,50zł) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 2.698,10zł od dnia 28.01.2011r. do dnia zapłaty (k.24). Następnie bank wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności na b.t.e. (k.25-26) i złożył wniosek o wszczęcie egzekucji, w którym domagał się ściągnięcia od pozwanego powyższej kwoty i odsetek (k.27-28). Dokumenty pochodzące od pierwotnego wierzyciela nie potwierdzają zatem wysokości zadłużenia określonej w pozwie.

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 27.04.2012r. doszło do cesji wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej łączącej pozwanego z bankiem i jej przeniesienia na powoda (k.29-30). W załączniku do umowy cesji (k.32) wskazano, że powód nabył wierzytelność w kwocie 3.210,68zł (kapitał 2.698,10zł, odsetki karne 310,08zł i opłaty 202,50zł). W oparciu o dostępny materiał dowodowy nie można jednak przyjąć, że powód rzeczywiście nabył wierzytelność w tej właśnie wysokości (a więc że wierzytelność ta przysługiwała jego poprzednikowi prawnemu). W szczególności nie da się ustalić, w jaki sposób zostały wyliczone „odsetki karne” w wysokości 310,08zł ani czy takie odsetki w ogóle mogły być naliczane. Powód powoływał się w tym zakresie na załącznik nr 6 do umowy cesji, który zawierał ogólne oświadczenie banku o zasadach naliczania odsetek (k.31; zgodnie z treścią tego oświadczenia, „Stopa oprocentowania odsetek za zwłokę na Dzień Przeniesienia w stosunku rocznym dla wszystkich Wierzytelności odpowiada czterokrotności stopy oprocentowania kredytu lombardowego”). Zdaniem Sądu Okręgowego powyższe oświadczenie nie stanowiło wystarczającego dowodu dla wykazania wysokości zadłużenia pozwanego z tytułu odsetek. Po pierwsze, z treści umowy kredytowej będącej podstawą odpowiedzialności pozwanego wynika, że wysokość i zasady zmiany oprocentowania zadłużenia przeterminowanego oraz obliczania odsetek zostały sprecyzowane w Regulaminie stanowiącym integralną część umowy (§ 16 ust. 1 i 4 umowy). Regulamin nie został jednak przedłożony, a z postanowień samej umowy powyższe okoliczności nie wynikają. Po drugie, pierwotny wierzyciel wystawił b.t.e., w którym sam wskazał, że należą mu się odsetki ustawowe od kwoty kapitału i takich odsetek dochodził następnie w postępowaniu egzekucyjnym.

Nie ma też racji skarżący podnosząc, iż wysokość dochodzonej pozwem należności została wykazana za pomocą wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 8.08.2013r., z którego wynika zadłużenie pozwanego na kwotę 4.001,23zł, w tym kapitał 2.698,10zł, odsetki 1.122,88zł i koszty 180,25zł (k. 33). Zgodnie z aktualnie obowiązującym (począwszy od dnia 20.07.2013r.) art. 194 ustawy z dnia 27.05.2004r. o funduszach inwestycyjnych (t.j. Dz.U. z 2014r., poz. 157), wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mają moc prawną dokumentów urzędowych (ust. 1), natomiast zasada ta nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym (ust. 2). Przepis w brzmieniu poprzednio obowiązującym, który nie zawierał tego zastrzeżenia, uznany został z kolei za niezgodny z Konstytucją RP w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11.07.2011r., sygn. P 1/10, na który powołuje się sam powód). Oznacza to, że przedstawiony przez powoda wyciąg z jego ksiąg rachunkowych ma moc dokumentu prywatnego i zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jest to więc w istocie oświadczenie samego powoda. O ile zaś powtarza ono dane wynikające z b.t.e. dotyczące zadłużenia pozwanego z tytułu kapitału i kosztów (po uwzględnieniu wpłaty pozwanego), o tyle kwota odsetek jest już całkowicie inna i – o czym już wyżej wspomniano – nie sposób zweryfikować, czy odsetku umowne w wysokości 16% w stosunku rocznym i w łącznej kwocie 1.122,88zł rzeczywiście należą się powodowi. Kwestii tej nie wyjaśnia również wyliczenie dołączone do pozwu (k.38), gdyż uwidoczniło w nim jedynie poszczególne pozycje zadłużenia, nie wskazano natomiast podstawy obliczenia odsetek. Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, iż Sąd Rejonowy prawidłowo obliczył należność przysługującą powodowi, przyjmując – na podstawie b.t.e. – że należą mu się jedynie odsetki ustawowe od kwoty kapitału liczone od dnia 28.01.2011r. do dnia wniesienia pozwu.

Nie były także zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego. Zgodnie z art. 481 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (§ 1); jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (§ 2). Z cyt. przepisu wynika, że wierzycielowi należą się odsetki za opóźnienie w wysokości wyższej niż ustawowe tylko wtedy, gdy ich wysokość była „z góry oznaczona”, np. w umowie. Tymczasem (jak już wyżej wyjaśniono) w niniejszej sprawie brak jest dowodu, że strony umowy kredytowej stanowiącej źródło odpowiedzialności pozwanego ustaliły inną wysokość stopy odsetek za opóźnienie niż ustawowa, a w szczególności aby była to stopa odsetek wskazana w pozwie (czterokrotność stopy lombardowej NBP). Skarżący twierdzi, że wysokość należnych odsetek wynika z przedłożonej umowy, ale nie wskazuje na żadne konkretnie jej

postanowienie, który miałby to regulować. Umowa w § 16 ust. 4 odsyła do Regulaminu, którego jednak powód nie przedstawił. Podstawą ustalenia wyższej stopy odsetek nie może być też wspomniany wcześniej załącznik nr 6 do umowy cesji. Uznanie skuteczności umowy cesji nie oznacza bowiem, że w wyniku jej zawarcia zmienia się źródło zobowiązania, którym nadal pozostaje umowa kredytowa. W tej sytuacji Sąd Rejonowy prawidłowo zasądził na rzecz powoda odsetki w wysokości ustawowej. Sąd ten nie naruszył również art. 482 § 1 k.c., skoro zasądził odsetki za opóźnienie za okres od dnia wniesienia pozwu m.in. od zaległych odsetek (wynoszących na dzień wniesienia pozwu kwotę 886,97zł), które doliczył do należności głównej.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk